

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## Prenumerata:

Miesięcznie mk. 5.— :: Kwartalnie mk. 15.—  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie mk. 6.—

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

## Redakcja i Administracja: Dzielnia 22.

Redaktor przyjmuje od 6—7 wiecz.

## Ogłoszenia:

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz petytowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).  
Drobne: 10 fen. za wyraz, najmniej 1.— mk. Dla poszukujących pracy wyraz 5 fen.  
Nadesłane: przed tekstem 2 mk., w tekście 2.50 fen., po tekście 1.50 fen. za wiersz petytowy (str. 4 szp.)  
Nekrologi: 1.— mk. za wiersz petytowy (str. 4 szp.)

## Memorandum włoskie.

Nowa sytuacja, jaka wyłoniła się w Europie po upadku państw centralnych, wytworzyła, niestety, cały szereg nowych konfliktów między nowonarodzonymi państwami. Jeden z takich konfliktów, pomiędzy nowym południowo-słowiańskim państwem (Serbia, Czarnogóra, Bosnja i Hercegowina oraz Chorwacja razem złączone) — a Włochami sprawa sporo kłopotu konferencji paryskiej.

Oba państwa bowiem roszczą sobie pretensje do pobrzeża dalmatyńskiego i do takich portów, jak Fiume, Tryjest; oba powołują się na etnograficzny charakter tego terytorjum. Ostatnio nawet dochodziły niesprawdzone zresztą wieści z Berlina, że nastąpiło już zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Włochami a państwem jugosłowiańskim.

O tej tak aktualnej sprawie pomieszcza bardzo poważny zawsze dziennik paryski „Journal des Debats”, artykuł, odznaczający się rzeczowością i subtelną ironją. Podajemy go w przekładzie ponieważ, niezależnie zupełnie od specjalnego charakteru poruszanej kwestji, artykuł ten jaskrawo uwydatnia, jak bezstronnie ocenia się cudze sprawy i jak zatracca się poczucie sprawiedliwości, gdy się rozchodzi o własny interes.

„Opublikowany został tekst oficjalny memorandum, przedstawionego przez delegację włoską konferencji pokojowej. Dokument ten jest zredagowany pod względem stylowym bardzo zgrabnie, świadczy chlubnie o wielkiej finezji umysłowej autorów, choć nie jest w stanie ukryć zasadniczych sprzeczności.

Chca on pogodzić wykonanie traktatu tajnego z 1915 roku z zasadami Wilsonowskimi. Zdaniem naszym sąd w tej sprawie należy przedewszystkiem do samego Wilsona, ponieważ rozchodzi się przecież o jego własną doktrynę. My ograniczymy się tylko do przedstawienia krótkich uwag.

Co się tyczy granicy z Tyrolem austriackim, nie będziemy stawiać żadnych zarzutów. Umowa tajna posunęła tę granicę aż do Brenneru, leżącego daleko poza terenem zamieszkałym przez Włochów.

Rozchodzi się o kraj znany bardzo dobrze, bo zwiedzany rok rocznie przez wielką ilość turystów.

Niemna więc potrzeby urządzania specjalnej ankiety co do narodowości mieszkańców.

Ale w danym wypadku ma być dokonana aneksja na terytorjum niemieckiem, we wrogim kraju, więc nie chcemy Włochów szykanować.

Jest to ich własną sprawą, niech zdecydują się, co mogą pochłonąć i przetrwać. Tylko im samym może to zaszkodzić, jeśli się zanadto przejedzą. Włochy wybrały sobie, ich zdaniem, najlepszą granicę strategiczną. Życzymy im, by ta granica oddała wielkie usługi. A jeśli uda im się ludność niemiecką zitalizować — my pierwsi będziemy się cieszyć z tego.

Inaczej przedstawia się sprawa na Wschodzie. Tutaj granica, zakreślona przez umowę tajną, wkracza głęboko do kraju z nami zaprzyjaźnionego, państwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Gdy traktat ten był zawarty, rząd włoski wmo-

wił mało wtajemniczonym w te sprawy sprzymierzeńcom, że chodzi o terytorjum naszego wspólnego wroga, Habsburgów. Sam oczywiście najlepiej wiedział, że mieszkańcy tych krajów prowadzili wojnę z nami wbrew własnym chęciom i czekali tylko na okazję połączenia się z nami. W interesie Włoch leżało rzucić tych ludzi do wrogiego obozu i zapewnić sobie posiadanie ich kraju. Tymczasem, słowianie monarchji naddunajskiej złączyli się ze swymi braćmi serbskimi i oddali nam nadzwyczajne usługi. Ale mimo to, naczelne dowództwo włoskie traktowało ich jako wrogów niebezpiecznych, a Consulta rzymska upierała się też przy tym zdaniu. Dziś zasłona spadła i depesze fabrykowane w celu cynicznej propagandy zostały skompromitowane.

Konferencja pokojowa staje przed nowym problematem. Czy należy stosować zasady prawa w stosunku do narodów, pozostawionych samym sobie, czy też stworzyć nowe źródło wojen na pobrzeżu morza Adriatyckiego.

Czy Liga Narodów rozpocznie swą działalność od dokonania wielkiego absurdu i niesprawiedliwości?

Nota włoska motywuje swe żądania tym, że nawet przy tych aneksjach państwo włoskie będzie miało wszystkiego 8 proc. obcej ludności, a Francja 4 proc.

To znaczy, że się traktuje Alzacyków i Lotaryńczyków, jako ludność nam obcą!

Włosi, jak widzimy, czerpią swe dane ze źródeł niemieckich i doktryn niemieckich. Dla nas jest miarodajne tylko poczucie narodowe, kryterjum Cavoura i Mazziniego. Wyjątki od tej reguły są dopuszczalne tylko w stosunku do wroga i to też w pewnej tylko mierze!

## Na Ukrainie.

„Głos kresowy” otrzymał od osób przybyłych z Kijowa, Winnicy i Odessy: szereg interesujących wiadomości.

W Kijowie i w Zytomierzu panuje względny spokój. Ale Kijów jest jakby wymarły: sklepy zamknięte, zamożniejsza ludność opuściła miasto, nie mogą zapłacić nałożonej przez bolszewików kontrybucji w sumie 200 milionów rubli. Komisarze bolszewicy ścigają tę kontrybucję gwałtem. Dla zapewnienia ściągnięcia kontrybucji wzięli 50 zakładników, w większej części z pośród żydów. W mieście głód, ponieważ tylko z okolic w promieniu dziesięciu wiorst wolno do Kijowa przywozić żywność: w dalszych miejscowościach bolszewicy zabierają wszystko, co można i wywożą za Dniepr do Rosji. Ceny żywności wzrosły w Kijowie do wysokości niesłychanych. Funt chleba kosztuje 15 rb., funt masła 40 rb., funt cukru 75 rb.

Pogromy żydów są na porządku dziennym. W ostatnich czasach dokonano pogromów w Berdyczowie, Owruczu, Ostrogu, Elisawetgradzie, Balcie, Płoskirowie itd. Fala pogromów przeszła przez całe południe Rosji. Władze bolszewickie wydały cały szereg odezw w obronie żydów, podkreślając ich zasługi dla rewolucji, lecz są to rozkazy „papierowe”, nie wierzące żadnego skutku.

Z Charkowa donoszą, że władze bolszewickie zaniepokojone są anarchią, jaka panować zaczyna w szeregach armji czerwonej. Twarda dyscyplina wywołuje na

froncie ustawiczne starcia między żołnierzami i dowództwem. „Polityczni komisarze” tracą coraz bardziej swój wpływ i powagę, o czym świadczy, że w ostatnim czasie 7 z nich zostało zamordowanych. Dla ratowania sytuacji wysłano na front cały szereg agitatorów politycznych.

Naczelnik rządu bolszewickiego w Kijowie komisarz Rakowski wysłał do dyrektorjatu ukraińskiego notę, proponującą zawarcie pokoju. Powołując się na przewagę bolszewików na Ukrainie, Rakowski oświadcza, że gotów jest wejść w stosunki dyplomatyczne z dyrektorjatem i przerwać akcję wojenną. Odpowiedź dyrektorjatu nieznana.

Równocześnie jednak wiadomem jest, że dyrektorjat ukraiński stara się wejść w porozumienie z francuskim dowództwem w Odessie.

W Winnicy, po opuszczeniu jej przez poselstwo polskie, agentem konsularnym został p. Ostrowski. Władze ukraińskie w Winnicy dokonały rewizji w lokalu polskiej Macierzy szkolnej i w mieszkaniach członków jej zarządu, a to na denuncjację Rusinów galicyjskich. Nadto aresztowali Ukraińcy p. Kazimierza Krasowskiego, ziemianina, z powiatu uszyckiego i jego syna Bohdana. Warunki egzystencji dla Polaków są tak ciężkie, że kto może, wyjeżdża do Odessy.

## Straty morskie w czasie wojny.

„Matin” podaje bardzo ciekawą statystykę strat okrętów wojennych koalicji i państw centralnych.

Według obliczeń francuskiego dziennika straciły:

**Anglja:** pancerników 13; krążowników 28; monitorów 6; niszczycieli min 64; torpedowców 10; łodzi podwodnych 50; kawonierek 27. Ogółem 550,000 tonn.

**Francja:** pancerników 4; krążowników 5; kontrtorpedowców 14; torpedowców 8; łodzi podwodnych 14; łodzi strażniczych 9. Ogółem 110,000 tonn.

**Włochy:** pancerników 3; krążowników 2; monitorów 1; kontrtorpedowców 10; torpedowców 5; łodzi podwodnych 8. Ogółem 75,000 tonn.

**Japonja:** pancerników 1; krążowników 4; niszczycieli min 3; torpedowców 1. Ogółem 50,000 tonn.

**Stany Zjednoczone:** pancerników 1; niszczycieli min 2; łodzi podwodnych 1. Ogółem 17,000 tonn.

Koalicja straciła ogółem 803,000 tonn.

Ze strony przeciwnej zaś straciły:

**Niemcy:** pancerników 1; krążowników 25; niszczycieli min 72; torpedowców 51; łodzi podwodnych 205. Ogółem 330,000 tonn.

**Austrja:** pancerników 3; krążowników 2; monitorów 3; niszczycieli min 5; torpedowców 4; łodzi podwodnych 2. Ogółem 65,000 tonn.

Państwa centralne straciły ogółem 415,000 tonn.

Wartość zatopionych okrętów, jeżeli przypuścić, że przeciętnie 1 tona kosztuje 2500 franków — wynosi 3 miljarde franków.

PODPISUJCIE  
POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ!!!

## Wiedeń a Paryż.

Prasa berlińska nieustannie upewnia, że niczego tak Austriacy nie pragną, jak połączenia się wreszcie ze swymi braćmi z dawnej Rzeszy niemieckiej.

Jstotnie, pewne nacjonalistycznie usposobione kółka mieszczaństwa wiedeńskiego, szczególnie zaś Niemcy czescy nastoją na nute wszechniemiecką. Szerokie jednak warstwy ludności austriackiej są zbyt wygłodniałe, zbyt rozgorzczone wojną, do której wciągnęły je sprusaczone Niemcy, by pragnęły się narażać na chlebodajnej koalicji i rzucić się w ramiona Niemiec. Nie trzeba sobie zresztą wyobrażać, by ta antypatja do Niemiec była wyrazem jakiejś lewicowości ludności austriackiej.

Właśnie w kołach arystokratycznych Wiednia spotyka się najwięcej partykularizmu austriackiego, a jednocześnie orientacji całkiem europejskiej.

Koło Burgu wiedeńskiego kręciła się arystokracja nietylko niemiecka, lecz i włoska, czeska, węgierska, polska i t. d.

Przez wzajemny kontakt ze sobą arystokracja ta zatraciła wszelkie resztki narodowej odrębności i wytworzył się wśród niej typ międzynarodowy, pod względem społecznym i etycznym o niewielkiej wartości, lecz o horyzoncie umysłowym bądźco bądź znacznie szerszym niż junkrowie pruscy.

Stąd to wieczne tarcie pomiędzy Wiedniem a Berlinem podczas ostatniej wojny, stąd też nieustanne próby ze strony dworu wiedeńskiego, w celu nawiązania kontaktu z krajami koalicji.

Dziś sfery te straciły wpływ nad Dunajem, lecz w kołach naukowych i politycznych pewne tradycje w tym kierunku pozostały. Opirają francuska popiera te czynniki i stara się zyskać sobie Austriaków najrozmaitszemi koncesjami natury gospodarczej, finansowej, aprowizacyjnej.

Ostatnio bawił w Paryżu prof. Lamasz słynny ze swego pamiętnego wystąpienia w wiedeńskiej Izbie Panów. Lamasz oświadczył wtenczas (gdy Niemcy jeszcze stały u szczytu swej potęgi), że nie warto przedłużać wojny dla Alzacji i Lotaryngji, niechaj ją Niemcy Francji dobrowolnie oddadzą. W swoim czasie oświadczenie to wywarło burzę w państwach centralnych, lecz dziś Francja najchętniej właśnie Lamasza na czele Austrii widziała.

Że znajduje ona pewien oddźwięk nad Dunajem, świadczy wymownie artykuł „Neues Wiener Journal”, jednego z najpopularniejszych dzienników wiedeńskich:

„Sytuacja Austrii niemieckiej jest obecnie lepsza niż kiedykolwiek. Wpływowi mężowie stanu we Wiedniu powinni tylko wyzwoić się z wpływów wszechniemieckich, które Austrii zawsze tylko nie-szczęście przynosiły. Istnieje tylko jedna orientacja dla Austrii: zupełna niezawisłość i neutralizacja. Myśl połączenia się trzeba odrzucić, bo Ententa nie chce o tym nawet dyskutować.

Obecnie należy wyzyskać sytuację, ponieważ niezależna Austrija może otrzymać pomoc gospodarczą, finansową i prędko wrócić do poprzedniego dobrobytu. Austrija niemiecka stoi na rozdrożu. Oby znaleźli się odpowiedni ludzie, którzy potrafią wyzyskać jej dogodną sytuację!”

(rn)



# Nowe państwo komunizmu.

Czerwona armja na Węgrzech. — Węgrzy wzorują się na Rosji. — Sprzeczne doniesienia o sytuacji. Koalicja wobec nowych komplikacji.

Budapeszt, (Węg. Biuro Koresp.) Komisarjat ludowy do spraw wojskowych wydał odezwę do powracających z armji rosyjskiej węgierskich „żołnierzy-proletarijuszów”: „Dla sprawy oswobodzenia międzynarodowego proletariatu przelawaliśmy krew Waszą na śnieżnych polach Sybiru, w odwiecznych lasach Uralu i na równinach Turkestanu. W armji proletariackiej Węgier jest teraz wasze miejsce. Stawcie się do pierwszego międzynarodowego czerwonego państwa. Potrzebujemy was!”

Podobna odezwę w rosyjskim języku wydał Komisarjat wojenny do rosyjskich, w niewoli będących „braci-proletarijuszów”.

Cała prasa węgierska bez różnicy partyj wita nowy rząd!

Omawiając nowy porządek rzeczy, pisze „Pesti Hirlap”: „Bez przelewu jednej kropli krwi nastąpiła dyktatura proletariatu na Węgrzech. Jest wielką zasługą naszej nowej walki wolnościowej — to przejście całej władzy bez krwi przelewu”.

„Pester Lloyd” omawia obszernie skutki, jakie we Francji i w Anglii wywołała węgierska dyktatura proletariatu. „W powietrzu, które drży jeszcze od gromywnych okrzyków węgierskich, dzwoni barwy zwiastujące już trzęsienie ziemi od Urala aż do Tamizy.”

Węgierska republika rad jest tylko etapem w zwycięskim pochodzie komunizmu na Zachód”.

Poznań, 27-III. (PAT). Między Leninem, a przywódcą bolszewików na Węgrzech Kanem nastąpiła wczoraj po raz drugi żywa wymiana zdań za pomocą radiotelegrafa. Budapeszt zawiadził Moskwę i zaczął rozmowę. Lenin rozmawiał czas dłuższy ze stacji iskrowej w Moskwie, dając natychmiast odpowiedzi na różne zapytania o organizacji sowjetów i rad robotniczych w Rosji. Jak wynika z rozmowy rząd budapeszteński zamierza wzorować się na organizacji bolszewickiej w Rosji w każdym szczególe.

Budapeszt, 27-III. (PAT). Tel. iskr. stacji pozn. Wszystkie partje i ugrupowania polityczne są rozwiązane. Komunikacja pomiędzy Wiedniem a Budapesztem przerwana z powodu zajęcia przez Czechów miejscowości Raak, gdzie znajdują się wielka fabryka dział polowych.

Berlin, 27-III. (PAT). „Berliner Tageblatt” donosi: Bolszewicy węgierscy,

torując sobie drogę do władzy zaznaczają swoje ślady, podobnie jak bolszewicy rosyjscy krwawym szlakiem teroru, gwałtu i rabunku. Wbrew pierwotnym doniesieniom z Budapesztu przyszło tam do krwawych zająć i zaburzeń ulicznych. Z piątku na sobotę w nocy obśadzono dworzec i ustawiono na dachach armaty. Bolszewicy wszystkich oficerów zatrzymywali i zdejmowali im odznaki. Wszystkie sklepy galanteryjne, jubilerskie i żywnościowe bolszewicy obrabowali, a nawet w niektórych miejscach zdemolowali. Ludność tysiącami ucieka z Budapesztu. Sąd komunistyczny nakazał internować wszystkich przejeżdżnych. Podobnie jak w Petersburgu i Moskwie, zaczyna się szerzyć wszędzie anarchja. Do stera rządu wciągani są analfabeci polityczni. W całym kraju zaczynają się szerzyć gwałty. Sojuzjalizacja fabryk przynosi najfatalniejsze skutki. Robotnicy kazali sobie wypłacić wielkie sumy, natomiast do pracy nie przychodzą. Za kilka dni cały ruch fabryczny w Budapeszcie i na prowincji stanie.

Berlin, 27-III. (PAT). „Berliner Tageblatt” donosi, że poprzednie radiotelegramy o zajęciach w Budapeszcie są fałszywe. Mimowolnie przychodzi na myśl ten czas, kiedy Radek jako dyrektor „Radjowiestnika” zalewał świat fałszywymi wiadomościami o wypadkach w Rosji. Otóż fakt jest, że w Budapeszcie panuje niesłychana panika. Ładność jest terroryzowana przez bandy rabusiów, najwyzajniejszych kryminalistów, którzy łapczywie ujmają ster władzy w ręce. O przyłączeniu się kraju do republiki komunistycznej niema nawet mowy.

Paryż, 27-III. (PAT). Tel. iskr. stacji pozn. Dzienniki piszą, że to co się dzieje obecnie w Budapeszcie, jatro będzie w Berlinie, jeżeli Niemcy będą próbowali wykreślić się warunkami pokojowymi. Z tylko istniejąca możliwość zabezpieczenia tem: Należy wypędzić bolszewizm z Węgier i ratować Rumunię i Bałgarię przed zalewem bolszewizmu. Konferencja pokojowa musi przedsięwziąć stanowcze kroki wytepienia bolszewizmu w Rosji.

Wiedeń, 27-III. (PAT). Organ węgierskich komunistów publikuje program komunistyczny, który w pierwszym rzędzie proklamuje zniesienie dotychczasowej formy rządu i władztwa burżuazji. Dotychczasowe wojsko i jego

rzędy muszą zniknąć. Czerwony terror jest koniecznym, gdyż istnieje biały terror.

Nauen, 27-III. (PAT). Tel. iskr. stacji pozn. Czeszy socjaliści wypowiedzieli się w najostrejszej formie przeciw jakiegokolwiek akcji wojennej przeciwko Węgrom.

Wiedeń, 27-III. (PAT). „Neues Wiener Journal” donosi z Wiagi: Pod wrażeniem wydarzeń na Węgrzech uchwalili wielkie mocarstwa uczynić wszystko, co tylko leży w ich mocy, aby w ciągu tygodnia ukończyć prace nad traktatem pokojowym. Decyzja ta została powzięta coraz bardziej wzrastającą powagą położenia.

Przewrót bolszewicki w Budapeszcie był atoli niespodzianką jedynie dla osób zdala stojących. Władze koalicyjne oddawna obserwowały wzmaganie się agitacji w obszarze obsadzonym, jakoteż znalazły się w posiadaniu dowodów, że rząd Karoly’ego oddawna porozumiewa się z Moskwą.

Ze strony dobrze powiadomionej pochodzi też informacja, że ultimatum koalicji z dnia 19-bm. było następstwem sprawozdania przesłanego do Paryża, a zawierającego szczegóły, że Rosja ustawiła armję z jeńców madziarskich, którzy w liczbie około 70 tysięcy rozpoczęli marsz w kierunku na zachód. Wiadomość ta doszła do Paryża już przed 14 dniami, a jej pierwszym następstwem była mobilizacja 7 roczników w Czechach i 2 korpusów w Rumunji.

## Scheideman grozi bolszewizmem.

Berlin, 27-III. Na konferencji socjaldemokratycznej w Weimarze Scheidemann oświadczył, co następuje:

„Rząd bolszewicki na Węgrzech jest skutkiem polityki imperialistycznej Ententy. Jest to bawienie się ogniem — nie dać nam prędko pokoju wedle Wilsonowskich zasad.”

Wyczerpane Niemcy, którym zabierze się Gdańsk i pobrzeże reńskie, dojrzeją do bolszewizmu. Zaś pokój, chleb i praca będą najlepszym wałem dla ruchu bolszewickiego. Bolszewizm w Niemczech — to bolszewicka Europa!”

## Niemcy a koalicja.

Haga, 27-III. (PAT). „Exchange” donosi z Paryża: W angielskich kołach politycznych liczą się z możliwością, że Niemcy odrzucą warunki pokoju, ponieważ są one za surowe.

Istnieje niebezpieczeństwo, że Niemcy zachowają się zupełnie pasywnie i powiedzą koalicji, by robiła z nimi, co się jej żywnie podoba.

Równocześnie donoszą z Zarycha, że wedle „Corriere della Sera” już od 10 dni odbywa się lądowanie wojsk koalicyjnych w Rjccc, gdzie w ten sposób wysiadło na ląd już około 55 tysięcy żołnierzy.

Paryż, (Havas). Omawiając wydarczenia na Węgrzech, oświadcza „Temps”, że przyłożono pochodnię do beczki z prochem w Europie Środkowej i wschodniej. Położenie ententy staje się poważne, a może nawet krytyczne. Przeciwnicy ententy mają przed oczyma przykład, podśuwający pokasy, a nawet nadzieje. Bałgarzy i niemieccy Austriacy są przygotowani do narodowego bolszewizmu. W Niemczech położenie rządu jest niepewne. Hr. Brockdorff Rantzau wysłał Kautsky’ego do Moskwy. Czasem rozmowy są bardzo niebezpieczne, jak tego dowodzi wizyta Joffego w Berlinie. Ententa musi się spodziewać, że znajdzie się wobec zamętu, którego rozmiary i trwanie nie dają się obliczyć. Nowe rozwiązanie staje się konieczne. Należy tylko rozwiązać kilka podstawowych zagadnień i porozumieć się co do środków, któreby mogły ograniczyć i stopniowo opanować chaos. Należy ustalić granice Niemiec, rozstrzygnąć żądania terytorjalne czeskie, polskie, południowo-słowiańskie i rumuńskie, zapewnić wiarygodność ententy i dać jej gwarancje, stworzyć związek narodów. Jeżeli Niemcy odmówią podpisania warunków pokojowych, należy zastosować odpowiednią politykę względem Rosji. Chaos musi być stłumiony rękami wyłącznie rosyjskimi.

## Sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec nie dojrzała.

Wiedeń, 27-III. Konstytuanta niemiecka w dniu 21 b. m. obradowała nad wnioskiem zgłoszonym przez dr. Neumana, który domagał się natychmiastowego przyłączenia Austrii do Niemiec.

Po dyskusji wniosek usunięto z porządku dziennego, jako na razie niedojrzały, a izba poprzestała na wyrażeniu platonicznego życzenia, iżby w mowie będącej połączenie jak najprędzej mogło być dokonane.

Natomiast przyjęła izba § 16 konstytucji, orzekając, iż parlament niemiecki zwyczajną większością głosów postanowić może zmiany terytorjalne w odniesieniu do państw związkowych Rzeszy niem. Ostrze powyższe wniosku zwraca się przeciw Prusom i z tego powodu przyszło do burzliwych opozycji przedstawicieli Prus w konstytuancie, jakoteż w dwa dni później do protestu sejmu pruskiego obradującego w Berlinie.

Kwestję podziału Prus, w szczególności zaś oderwania się obszaru nadreńskiego należy uważać za przesądzoną.

W. Lak.

## Mój pierwszy wywiad.

(Historja prawie, że prawdziwa).

Pewnego pięknego popołudnia redaktor spojrział na mnie melancholijnie i rzekł:

— Zrobisz pan wywiad.

Spojrziałem na redaktora z osłupieniem.

— Co? Wywiad?...

— Tak. Przespacerujesz się pan do Grand-Hotelu i zasięgniesz pan języka od jednego z członków bawiącej tam misji, o tym, co koalicja myśli o nas, czy Ameryka przysła nam dużo szmalcu, czy przemysłowcom angielskim leży bardzo na sercu sprawa uruchomienia przemysłu, czy prędko przyjedzie do nas Sara Bernard, czy Clemenceau czuje się lepiej, czy Honolulu nosi się z myślą wysłania do Polski misji — a jeżeli nie, to dlaczego?...

Staralem się redaktorowi wytłumaczyć, że podobny wywiad będzie najzupełniej bezcelowym, ale redaktor uparł się.

Westchnąłem głęboko, poszedłem do domu i zacząłem wertować słowniki francuskie, angielskie i samouczki najrozmaitszych kalibrów.

Uchodziłem bowiem w redakcji za głębokiego znawcę języków zachodnioeuropejskich, a zwłaszcza francuskiego i angielskiego. To zaufanie do moich wiadomości z jez. francuskiego płynęło stąd, zdaje się, że siostrzenica mojej dalekiej ciotki była w bliższych stosunkach z jakimś oficerem angielskim, którego w roku ubiegłym poznała w Paryżu; co się ty-

czy zaś francuskiego, to nawet sam redaktor zwierzył mi się kiedyś, iż szanuje mnie głównie za gruntowną znajomość tego pięknego języka. Ponieważ jestem człowiekiem niesamowicie szczerym, więc muszę wyznać, że owej „gruntownej znajomości” nabyłem z samouczka Ollendorfa, bez uprzedniego zajrzenia do którego nie potrafiłem ułożyć ani jednego zdania.

Siedziałem blisko godzinę i medytowałem nad tym, w jakiej formie zadaćby pytania „misjonarzom”. Umiałem bowiem wyrazić się jeno metodą Ollendorfa t. zn., że jeśli chciałem się kogo zapytać, czy go boją zęby, musiałem tak sformułować pytanie:

— Czy młoda i piękna babka pańskiej znudzonej i wytwornej narzeczonej nie przysłała panu wczoraj różowego listu z pomidorowem kropkami z zapytaniem, czy pana boli jeszcze ten piękny emaljowany ząb górnej szczęki?

Po kilkunastominutowej mozolnej pracy przygotowałem sobie 12 pytań, w których były zawarte te wszystkie problemy, jakimi obecnie zajmuje się świat.

Portjer wskazał mi № 1296, w którym mieszkał przedstawiciel misji koalicyjnej. Nie wiedział tylko jakiej — francuskiej czy angielskiej!

Ze względu na to, iż każdy dyplomata rozmawia po francusku, postanowiłem na wszelki wypadek przemówić do „misjonarza” w djalekcie paryskim, oczywiście, że a la Ollendorf.

Gdy przywitał „misjonarza” zdawkowym landrynkowo-słodkim komplemensem, nic nie odpowiedział, tylko rozkosznie się uśmiechnął i wskazał mi ręką miejsce.

Usiadłem i począłem go indagować:

Czy zwycięska Francja, której waleczni synowie tak bohatercko ginęli na zniszczonych błoniach Marny, ma niezłomny zamiar prowadzenia w oswobodzonej niepodległej i zjednoczonej Polsce, agitacji za masową emigracją młodych ludzi do opustoszałych miast francuskich?

„Misjonarz” wciąż rozkosznie się uśmiechał.

Zadałem mu jeszcze kilka pytań, ale jedyną odpowiedzią były jeno owe arcyrozkoszne uśmiechy, które doprowadziły mnie do pasji.

Wreszcie, chcąc go nieco przychylniej do siebie usposobić, zawyłem: „Vive la France!”

Efekt był nadzwyczajny.

„Misjonarz” wziął mnie delikatnie za kołnier i... wyrzucił z pokoju.

Jak się później dowiedziałem owym krewkim „misjonarzem” był Anglik. Rozumiał on po francusku, ale podobno z pobudek patriotycznych, nie chciał mi w tym języku odpowiadać.

Okrzyk „Vive la France” uważał on wprost za prowokację.

W redakcji honor nie pozwalał mi się przyznać do mego niefortunnego wywiadu. Oświadczyłem więc, że nikogo z misji nie zastałem.

Następnego dnia złożyłem wizytę przedstawicielowi misji amerykańskiej.

Nauczony przykrym doświadczeniem jeszcze przed wywiadem dokładnie poinformowałem się do jakiej narodowości należy misja.

— „Misjonarze” rozmawiają po „amerykańsku” — informował mnie portjer.

Zadawałem już dziesiąte pytanie „misjonarzowi”, a ten wybałuszył oczy i patrzył się we mnie, jak w tęczę.

Nie dając się zbić z tropu jego milczeniem pytałem go w dalszym ciągu. Przy 125 pytaniu ze zmęczenia pot wystąpił mi na czoło — „misjonarz” wciąż milczał...

Wreszcie rzekł do siebie przez zaciśnięte zęby:

Czego ten blazen chce odemnie? Podskoczyłem, jakby mi kto na głowę wylał kubek zimnej wody.

— Pan rozmawia po polsku?

Teraz mój „misjonarz” podskoczył nie mniej wysoko niż ja.

— Skąd do pana tak czysta polszczyzna!? — wykrzyknął zdumiony.

Jak się później okazało, ów „misjonarz” był to znany reporter łódzki E. Coque. Wziął on mnie za przedstawiciela misji amerykańskiej.

Po tym mi pro quo dałem sobie słowo honoru, że na przyszłość wszelkich wywiadów będę dokonywał drogą telefoniczną.





# Posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 27-III. Początek o godz. 4 m. 40.

Wśród odczytanych dzisiaj interpelacji znajduje się interpelacja posłów Fedorowicza i tow. do ministra spraw zagranicznych w sprawie węglowej. Interpelacja wywodzi, że zebrana w dniu 10 marca komisja węglowa, jednomyślnie stwierdziła, że przedstawiciele państwa czeskiego w Krakowie nie dotrzymują umowy

## co do dostawy węgla do Polski.

Dalej interpelanci stwierdzają, że dotychczasowy system rozdziału węgla jest bardzo wadliwy i krzywdzi przemysł małopolski zdany tylko na przydział węgla nisko kalorycznego z kopalni galicyjskich i że należałoby przeprowadzić centralizację obrotu rozdziału węgla przez utworzenie w Warszawie centralnego biura rozdzielczego.

Przystąpiono do porządku dziennego tj. do dalszego ciągu obrad nad sprawozdaniem komisji spraw zagranicznych

## o sojuszu z ententą.

### p. Kamieniecki.

Mówca przedstawia stanowisko Polski podczas wojny światowej, które z konieczności musiało dążyć do obalenia zarówno Rosji, jak i Niemiec. Obecnie Polska wobec państw zachodnich a zwłaszcza wobec Francji powinna objąć w dziedzinie tej rolę, jaką dotąd spełniała Rosja a mianowicie

## odciążenie niebezpieczeństwa niemieckiego

grożącego Francji. Aby jednak Polska mogła spełnić tę rolę powinna być pełną i niezależną na wschodzie Europy.

Dla przyszłości naszej

## kwestja ziem polskich i białoruskich

jest kwestją wolnego oddechu dla państwa polskiego a przytem kwestją odsunięcia Rosji do jej granic naturalnych. Trzeba pamiętać o tem, że jakakolwiek będzie forma ustroju Rosji w przyszłości, zawsze te ziemie dawnego wielkiego księstwa litewskiego, będą zawsze dla Rosji terenem jej ekspansji politycznej.

Oderwanie Litwy etnograficznej od całej masy ziem dawnego wielkiego księstwa litewskiego jest dla nas niemożliwe do przyjęcia. Litwa zawiera wyloty wszystkich dróg komunikacyjnych tego terytorjum. Jakikolwiek organizm państwowy tam powstanie

## musi wejść w ścisły związek z Polską,

musi zabezpieczyć wspólną obronę, wspólną politykę zagraniczną i handlową, wspólne wyzyskiwanie naturalnych dróg komunikacyjnych. A zatem warunki zasadnicze streszczają się w tym:

Integralność terytorjalna dawnego wielkiego księstwa litewskiego, ścisły związek z Polską oraz równouprawnienie wszystkich 3 narodowości.

Gdyby unja była niemożliwa, to stronnictwo mówcy zastrzec sobie musi możliwość

## wyodrębnienia części polskiej z polskim Wilnem.

P. Waszkiewicz. Oświadcza imieniem NZR, że będzie głosował za wnioskiem komisji.

Przeciw czerwonym zastępom Lenina i Trockiego, przeciw zachłannym niemcom Scheidemana, będziemy głosowali za sojuszem z ich wrogiem t. j. z koalicją. Zawieramy z koalicją sojusz także i dla tego, ponieważ wśród jej grona wylotniło się

## hasło równouprawnienia,

samostanowienia narodów, które jest także naszym hasłem robotniczym, bo my nie pragniemy zaborów, ale i swego nie damy.

Pragniemy, aby polityka polska była jasną i jawną. Wzywając rząd do przedłożenia umów sojuszniczych, nie zgodzimy się na to, ażeby jakakolwiek część Polski miała się znaleźć poza granicami Rzeczypospolitej, sojusz musi więc zagwarantować nam nasze rdzenne ziemie, musi uznać całkowitą suwerenność i niepodległość naszego państwa, jako równouprawnionego kontrahenta. Czytaliśmy niedawno, że podobno rządy koalicji

wydały generałowi Rozwadowskiemu rozkaz,

aby przeprowadził zawieszenie broni z rusinami. Taki rozkaz może dać Rozwadowskiemu tylko naczelny wódz polski, bo my nie jesteśmy kolonią koalicji.

Przyszła umowa gospodarcza z koalicją musi nam też zapewnić niezależność gospodarczą.

### p. Perl

zaczyna od przypomnienia, że jego stronnictwo oświadczyło się już na sojaszu z koalicją. Musimy naszej niepodległości bronić, a więc musimy się oprzeć o tę siłę, która oświadczyła się za niepodległą Polską i w której interesie leży powstanie w Europie niepodległej Polski.

Mówca zaznacza, że

## nie jesteśmy dworakami koalicji

ani łatwowiernymi ludźmi, którzy pod różnymi frazesami nie umiają odnaleźć rzeczywistej treści, którym jest interes państwowy. Mówca wspomina o Śląsku górnym i cieszyńskim, które muszą być polskie.

Mówca protestuje

## przeciw polityce imperjalizmu,

która nas pcha do interwencji w Rosji. Polska w granicach z roku 1772 dziś byłaby dziwołagiem anachronizmem. Federalizm jest najradniejszą formą państwową. Mówca proponuje zwołać jeden Sejm litewski w Kownie, polski w Wilnie i Białoruski w Mińsku i niech oni postanowią jaka jest wola narodu. Interwencja w Rosji byłaby awanturą, którą odciągnęła nas od zachodnich ziem polskich.

Mówca odczytał

## w imieniu stronnictwa polskich socjalistów

rezolucję, oświadczającą się za sojuszem z państwami ententy, zaznaczając przytem, że sojusz ten uważają za wyłącznie obronny i sprzeciwiają się nadaniu mu cech imperjalizmu, odrzucając też interwencję antywolszwicką w Rosji, a dążąc do likwidacji wojny, popierając myśl ligi narodów i prawa narodów stanowienia o sobie.

### p. Zamorski.

Jeżeli chcemy, aby zasady Wilsonowskie były do nas stosowane, to na to jest tylko jeden środek: Wejdźmy do tej rady 10-iu, uzyskajmy tam głos równorzędny, a w tym celu uchwalmy ten sojusz szczerze i prosto, jak równy z równymi (brawa).

Na tym dyskusję wyczerpano.

Przemawiał jeszcze sprawozdawca

### p. Grabski,

który zaznaczył, iż wszystkie kluby oświadczyły, że będą głosowały za wnioskiem komisji. Przyjęcie jednomyślnie jest zapewnione, a to nadaje szczególną wartość tej uchwałce.

Nie jest rzeczą Polski mieszać się do spraw wewnętrznych Rosji. Nie wynika z tego jednak stanowisko widza, bo ten

## bolszewizm wobec nas nie jest bierny,

lecz posyła na ziemię polską wojsko i wyprzedza te wojska setkami agitatorów, aby w Polsce się zamieszanie społeczne.

Musimy zwalczać bolszewizm nie tylko orężem. Musimy go zwalczać także na polu politycznym.

Następnie przystąpiono do głosowania i przyjęto wnioski komisji jednomyślnie. Odczytały się na sali gromkie brawa i długotrwałe oklaski, oraz krzyki: Niech żyje ententa!

Następnie p. Grabski, jako sprawozdawca, odczytał rezolucję p. Daszyńskiego; wzywającą rząd, aby niezwłocznie zamianował

## urzędowych przedstawicieli

w państwach zaprzyjaźnionych i neutralnych.

Izba uchwaliła rezolucję Daszyńskiego w nowej formie.

Następny punkt porządku dziennego: Sprawozdanie komisji spraw zagranicznych w sprawie kresów i w sprawie korespondencji Rzeczypospolitej z władzami sowieckimi odrodzono do jutra.

Na tem posiedzenie zamknięto.

## Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 26 marca.

**Front galicyjski:** Pod Lwowem wzmożona działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Atak piechoty ukraińskiej na wzgórze na północny zachód od Hołeska Wielkiego odparto. Na wschód od Jaworowa oddziały nasze zajęły po krótkich walkach Lelechówkę i Wereszyce, odrzucając nieprzyjaciela na lewy brzeg Wereszycy.

**Front wołyński:** Oddziały generała Rydza Śmigłego przeprowadziły atak na pozycje nieprzyjacielskie pod Pencspą. W krótkiej walce nieprzyjaciela rozbito. 7 oficerów 40 żołnierzy wzięto do niewoli oraz zdobyto 4 działa 7 kulomiotów, pociąg z lokomotywą i duże zapasy z amunicją.

**Front litewsko białoruski:** Na linii rzeki Dzitwy utarczki naszej konnicy z oddziałami bolszewickimi. Konne nasze patrole wysadziły most i uszkodziły tor kolejowy pod Wielkim Siopem na linii Lida-Wieno.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego  
Haller, pułk.

## Komunikat poznański.

Poznań, 27 marca.

**Grupa północna.** Pod Grojewem i Płomykowem ogień artylerji niemieckiej i miotaczy min. Wieczorem utarczki z silnymi patrolami niemieckimi, atakującymi pod Pruszczyną, Bąbolinem i Wielowsią. W nocy słaby ogień kulomiotów na Rudy. Pod Walkowicami utarczki patroli.

**Grupa zachodnia.** Pod Kobylarnią utarczki patroli. Ze strony Kryszkówka wieczorem ogień kulomiotów. Pod Winem wzięto do niewoli patrol niemiecki, posuwający się ku naszym pozycjom. Na odcinku Poniec strzały karabinowe. Zresztą spokojnie.

**Grupa południowa.** Na odcinku rawickim i krotoszyńskim działalność patroli niemieckich. Pod Sulmierzycami strzelanina z kulomiotów do naszych posterunków. Pod Dąbrową, na odcinku kępińskim odparto 2 patrole niemieckie.

Szef sztabu.

## Gen. Rozwadowski opuścił front.

Lwów, 27-III (PAT). W środę w południe odjechał stąd generał Rozwadowski, żegnany na dworcu przez komendanta dywizji lwowskiej generała Jędrzejowskiego wraz ze sztabem. Generał Rozwadowski po odebraniu raportu od przybyłych oddziałów wojskowych, wygłosił do zebranych gorące przemówienie, po którym nastąpiła defilada. W chwili, gdy pociąg opuszczał halę kolejową, artylerja ukraińska silnie ostrzeliwała cały dworzec.

## Interwencja Koalicji na Węgrzech.

Wiedeń, 27-III (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Hagi: Koalicja uchwaliła zbrojną interwencję na Węgrzech. W Marsylii panuje niezwykle ożywiony ruch z powodu wysyłki wojsk. Naczelną komendę obejmuje generał Mangin.

## Uspokojenie na Śląsku.

Kraków, 27-III (PAT). Rada narodowa Cieszyńska komunikuje: Na wezwanie PPSD zebrał się wczoraj delegaci rad górniczych i uchwalili po dłuższej dyskusji zakończyć strajk wobec tego, że przyczyną, dla których strajk od trzech tygodni trwa, już ustały. Sprawa dostawy węgla do Polski jest załatwiona umową z 17 marca i odbywa się pod kontrolą polskiego inspektoratu węglowego. Wojska czeskie zostały usunięte z kopalni i kolonii robotniczych. Górnicy mają nadzieję, że umowa podpisana również przez odpowiedzialne czynniki czeskie pod energiczną kontrolą aliantów w Cieszynie będzie ściśle wykonana, i że dalsze warunki wprowadzenia polskiej administracji w myśl umowy paryskiej będą urzeczywistnione. Górnicy domagają się, aby z powodu strajku nikt nie był wydalony z kopalni i, aby się skończyły szykany i aresztowania ze strony Czechów.

Komisja aliantów rozjeżdża się w piątek. Część jej udaje się do Wiednia, część do Krakowa i Warszawy. Jeden z jej członków uda się do Paryża, gdzie zawiezie materiał opracowany w Cieszynie w porozumieniu z radą narodową cieszyńską.

Wszystkie pogłoski o dokonanej już rozstrzygnięciu w sprawie Śląska Cieszyńskiego krążące od pewnego czasu są co najwyżej przedwczesne.

## Porozumienie czesko-polskie.

Warszawa, 27-III (PAT). Z Paryża donoszą: W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Temps” oświadczył Leon Wasilewski, były minister, że zawsze był zwolennikiem sojuszu czesko-polskiego przeciw Niemcom, lecz, że postawa Czechów wobec Polski urzeczywistnienie tej polityki na razie bardzo utrudnia. Żadne polskie stronnictwo nie ma wobec Czechów dążeń imperjalistycznych ani zaborczych. Nie chcemy ani jednej wioski czeskiej zabrać Czechom. Opinia polska nie dopuści do tego, by po za etnograficznym czeskim obszarem jakokolwiek część Cieszyńskiego była oddana Czechom i nigdy z dobrej woli nie zgodzi się na to

## Bombardowanie Lwowa.

Kraków, 27-III (PAT). „Nowa Reforma” donosi: W nocy z poniedziałku na wtorek, szczególnie późnym wieczorem i nad ranem, znów artylerja ukraińska ostrzeliwała Lwów z większą niż zwykle zaciętością. Na miasto padło kilkadziesiąt pocisków różnej jakości i wielkości, przeważnie większego kalibru. Wyrządziły one znaczną szkodę w budynkach prywatnych, wpadły do mieszkań na drugim piętrze, wybijając otwory w murach i do suterenu. Ofiar w ludziach jest kilkanaście. W nocy z wtorku na środek ostrzeliwano Lwowa było jeszcze silniejsze. Ogień artylerji ukraińskiej skierowany był szczególnie na dzielnicę 6-a na ulicy 29 listopada, hr. Potockiego i sąsiednie. Wiele budynków zostało uszkodzonych. Kilkadziesiąt osób padło ofiarą ostrzeliwania. Na niektórych ulicach tej dzielnicy nie ma ani jednego domu nienaruszonego.

## Dementi.

Paryż, 27-III (PAT). Tel. iskr. stacji pozn. Gabinet Kramarza nie podał się do dymisji. Wiadomość o podaniu się do dymisji jest fałszywą przez Niemców.

Wiedeń, 27-III (PAT). Wiadomości z Moskwy, jakoby w Galicji wschodniej wybuchła rewolucja nie zostały jeszcze znikąd potwierdzone. Biuro korespondencyjne stwierdza, że wedle telegramu ze Stanisławowa i ze Stryja z dnia 24 b. m. należy wnosić, że wiadomość rządu moskiewskiego jest nie prawdziwa.

Berlin, 27-III (PAT) iskr. stacji pozn. W oficjalnej enuncjacji prasowej stwierdza rząd, że manifestacje które odbyły się w Berlinie w dniu 25 b. m., a w czasie których wznoszono okrzyki na cześć cesarza Wilhelma i Ludendorfa, nie miały wcale tych rozmiarów, jakie przybrały w relacjach prasy. Były to demonstracje małej grupki bez znaczenia.

## Dlaczego Foch zgodził się na zawieszenie broni.

„Matin” ogłasza wywiad swego korespondenta z marszałkiem Fochem. Na zapytanie korespondenta, dlaczego marszałek zgodził się na zawieszenie broni właśnie w chwili, kiedy wydał rozkaz podjęcia przygotowanej, nowej, ofensywny, odrzekł Foch: Zawieszenie broni dawało mi zupełną gwarancję zwycięstwa Francji, nie mogłem wobec tego dopuścić do tego, by po naszej lub nieprzyjacielskiej stronie padł bez potrzeby choćby jeden żołnierz.

## Karolyi chciał zatrzeć ślady.

Wiedeń, 27-III. Prawdziwie sensacyjnym wyjaśnieniem zamachu hr. Karolyiego jest doniesienie z Budapesztu tej treści, że Sowiak madziarski postawi Karolyiego przed sądem z powodu karygodnych machinacji finansowych przy sprzedaży własnego majątku.

Karolyi usiłował bowiem nadszarpane swoje finanse poprawić, wyzyskując swój wpływ przy pomocy lichwiarskiej tranzakcji z bankiem komercyjnym, któremu sprzedał swoje dobra fideikomisowe uzyskując 2 tysiące koron za morgę ziemi.

Nowy rząd unieważnił odnośną transakcję i zarządził śledztwo sądowe. Fideikomisy są bowiem majątkiem niesprzedanym i w myśl projektu ustawy agrarnej w pierwszym rzędzie są przeznaczone na parcelację między bezrolnymi i małorolnymi. Karolyi popełniwszy oszustwo chciał zatem poprostu zatrzeć jego ślady.



## Po przewrocie na Węgrzech.

Ostatnie depesze donoszą:

**Budapeszt, 27-III. (PAT).** Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Policja nakazała hotelom, w których mieszka misja koalicyjna, aby w czasie wyjazdu misji wywieszono flagi o barwach koalicyjnych na znak aszaruowania.

**Praga, 27-III. (PAT).** Tel. iskr. stacji pozn. Czeko słowackie biuro prasowe donosi, że komunisty w Budapeszcie zajęli gmach poselstwa czesko-słowackiego aresztowali wszystkich urzędników i zabrali 3 miliony koron.

**Wiedeń, 27-III. (PAT).** Biuro korespondencyjne donosi z Amsterdamu. Charchil oświadczył w izbie gmin, iż nie ma potwierdzenia wiadomości, jakoby bolszewicy wtargnęli do Węgry. Na Węgrzech dokonano się przewrót polityczny poważnej natury. W kraju objawia się skłonność do sprzeciwienia się woli koalicji pod płaszczykiem bolszewizmu. Położenie Rumunji daje powód do obaw.

**Wiedeń, 26-III. (PAT).** Biuro korespondencyjne donosi iskrowo z Moskwy. Lenin wysłał do węgierskiego komisarza spraw zagranicznych Beli Kahna iskrowa depeszę domagającą się podania, jakie realne gwarancje posiada nowy rząd węgierski, iż jest rzeczywiście komunistyczny, a nie socjalistyczny. Lenin zapytuje, kiedy zbierze się konwent rad i naczym polega uznanie dyktatury proletariatu przez socjalistów. Depesza podkreśla, że samo tylko naśladowanie rosyjskiej taktyki doprowadzi w szczególności do błędów, przed którym ostrzeże,

## Haller wylądował w Królewcu?

**Wiedeń, 27-III.** Biuro korespondencyjne donosi z Berna: Daily Mail donosi, że międzynarodowa komisja rozważała wylądowanie Hallera w Królewcu.

## Obrona Niemiec.

**Weimar, 27-III. (PAT).** Minister obrony krajowej Noske oświadczył na interpelację w sprawie pojawienia się wojsk czeskich w hrabstwie Kłodzkim, że w ostatnich czasach istotnie mnożą się siły wojsk czeskich na pograniczu hrabstwa Kłodzkiego, ale władze niemieckie poczyniły już odpowiednie zarządzenia, aby zapobiec ewentualnemu wkroczeniu wojsk czeskich na terytorium niemieckie.

## Okrucieństwo.

**Londyn, 27-III. (LBK).** „Times“ donosi: Bolszewicy po wkroczeniu do Kijowa rozstrzelali znanego ekonomistę profesora Baranowskiego, chirurga Zabolotnego; profesora filozofii M. Efimenkę; jedenastu dziennikarzy. W Petrogradzie skazano na śmierć rodziców oficerów 86 pułku, który przeszedł na stronę białej gwardji.

## Clemenceau ustąpi.

**Genewa, 27-III. (PAT)** iskr. stacji poznańskiej. W kołach paryskich utrzymuje się uporczywie wersja o dymisji Clemenceau. Powodem dymisji ma być podszły wiek i niedomagania z powodu ostatniego zamachu. Faktycznie dymisja jego pozostałaby w związku z wydarzeniami na Węgrzech i z pewnym napięciem między nim a Wilsonem. Jako następcę Clemenceau wymieniają koła paryskie wedle doniesienia „Corriere della Sera“ Brianda.

## Uspokojenie w Anglii.

**Berlin, 27-III.** Bureau Europa Press donosi z Londynu, że wewnętrzne, położenie polityczne poprawiło się, gdyż niebezpieczeństwo strajku znacznie się zmniejszyło.

Twierdzą z pewnością, że rokowania między rządem a robotnikami doprowadzą do celu.

## Wstrzymanie demobilizacji armji amerykańskiej.

**Paryż, 27-III.** Z Paryża donoszą: Przewrót na Węgrzech wywołał ogromne wrażenie w sferach amerykańskich. Wojskowe sfery amerykańskie wyrażają przekonanie, że demobilizacja armji amerykańskiej będzie wstrzymana i że jakkolwiek rozstrzygnięcie wojskowe jest możliwe, wymagać będzie wielkich wysiłków.

## Wilson a senat amerykański.

**Haga, 27-III.** Jak donoszą z Paryża, prezydent Wilson uczynił pewne ustępstwa w swoim projekcie Związku Narodów dla doktryny Monrogo.

Wilson ustąpił także republikanom w sprawie emigracji japońskiej. Ponieważ republikanie amerykańscy ze swej strony nie są już przeciwni Związkowi Narodów więc porozumienie między Wilsonem a senatem amerykańskim jest możliwe.

## O uznanie państwa Jugosłowiańskiego.

**Lugdun, 27-III. (PAT).** Iskr. stacji pozn. Na ostatnim posiedzeniu Sejmu Jugosłowiańskiego prezydent ministrów Proszier zalił się z powodu nieuznania dotąd przez ententę państwa Jugosłowiańskiego. Słowiańskie części byłych Austro-Węgier ententa uważa wciąż jeszcze za terytorjum nieprzyjańskie.

## Zaburzenia antyżydowskie w Berlinie.

**Londyn, 27-III.** „Daily Chronicle“ w korespondencji z Rotterdamu donosi, że w Berlinie ostatnimi dniami znowu doszło do awantur i zaburzeń, skierowanych tym razem głównie przeciwko ludności żydowskiej.

## Brusiłow—wodzem czerwonej armji.

**Wiedeń, 27-III. (PAT).** „Neue Freie Presse“ donosi z Genewy: Komenderującym czerwonej armji rosyjskiej mianowany został generał Brusilow.

## Afera szpiegowska w Holandji.

**Londyn, 27-III. (LBK).** (Ag. Reuters). Policja wykryła we Flissingen szeroko rozgałęzioną organizację szpiegowską. W jednym z domów na przedmieściu wykryto instalację radiotelegraficzną, której używali w ciągu ostatnich dwóch lat wojny szpiegowie niemieccy.

## PRZECIWKO UMIEDZYNARODOWIENIU KANAŁU KIŁOŃSKIEGO.

**Paryż, 27-III. (LBK).** Jak donosi dziennik francuski „La Liberté“, prasa amerykańska informuje, że komisja do spraw dróg morskich wypowiedziała się przeciwko umiędzynarodowieniu kanału kiłońskiego, aby w ten sposób przeszkodzić internacjonalizacji kanału panamskiego.

## Wizytacja Brześcia Litewskiego.

Dnia 26 marca o godz. 8 rano Naczelnik Państwa z Szefem Sztabu pułk. Hallerem i w otoczeniu swity wyjechał z Warszawy specjalnym pociągiem na wizytację twierdzy Brześć Litewski. Po drodze pociąg zatrzymał się w Mińsku Mazowieckim, Siedlcach i Łukowie, gdzie Naczelnik Państwa spotykał kompanie honorowe tamtejszych garnizonów, delegacje korpusów oficerskich i władze miejscowe. Delegacje ludności witały Naczelnika Państwa entuzjastycznie.

W Brześciu Litewskim powitał Naczelnika Państwa gen. Listowski w otoczeniu oficerów, przedstawicieli duchowieństwa katolickiego, żydowskiego i rosyjskiego. Delegacje miejskie wręczyły Pilsudskiemu chleb i sól, zaś w imieniu duchowieństwa powitał Naczelnika Państwa miejscowy dziekan. Po przeglądzie kompanji honorowej wśród entuzjastycznych okrzyków tłumy Naczelnik Państwa wyjechał z gen. Listowskim na objazd twierdzy.

## Kronika polityki polskiej.

### Wyjazd Paderewskiego.

W sobotę pan Paderewski, prezydent ministrów, ma wydać bankiet pożegnalny na cześć bawiącej w Warszawie ententy. Wyjazd prezydenta i jego małżonki do Paryża ma nastąpić w niedzielę.

### Przedstawiciel Anglii.

Dotychczasowy przedstawiciel Wielkiej Brytanji w Warszawie pułk. Wade, odwołany ze swego stanowiska, opuszcza Warszawę. Pułk. Wade udaje się obecnie do Kopenhagi. Miejsce jego zajmuje pułk. Ping, który przed kilkoma dniami przybył wraz z nową misją wielkobrańską.

### „Times“ o sprawie polskiej.

Times w korespondencji z Paryża przynosi następujące szczegóły dotyczące sprawy polskiej na konferencji paryskiej. Polska wymaga natychmiastowej pomocy sprzymierzonych. Narażona jest na napad sąsiadów, ze wszystkich stron. Pomoc musi być zarówno militarna w postaci wysłania rychłego armji gen. Hallera, oraz zapasów amunicji i materiałów wojennych,

# Rada Miejska.

Posiedzenie pierwsze d. 27 marca.

## Wrażenia ogólne.

Okolo godz. 4-ej zjawiają się radni. Na lewicy w pierwszym rzędzie zasiadają przywódcy P. P. S. ob. Remiszewski, Kalfianke, Klimaszewski i inni. Element proletariacki wśród ogółu radnych dominuje. Szczególnie zainteresowanie licznym zebraniem publiczności wzbudzają postacie nasyżych pięciu radnych—kobiet. Są to obywatelki: Gajewska, Kozanecka, Koziółkiewiczówna, Macińska i Łętowska.

Na prawicy zasiadają przedstawiciele Zjednoczenia Narodowego (ob. Koźmiński, Wolezyński, ks. Albrecht i inni) za nimi radni żydowscy (sjoniści i ortodoksi), w dalszym ciągu radni niemieccy i wreszcie nieliczna grupa Banda i Poalesion. Lewica ugrapowała się według następującego porządku: na czele zasiadają radni P. P. S. za nimi przedstawiciele N. Z. R.

W toku obrad daje się zauważyć zgodność postanowień P. P. S. i N. Z. R. Dziś już można orzec, że jeśli obie te frakcje radzieckie w dalszych uchwałach będą szły ręką w rękę, to większość lewicy będzie bezwzględnie zapewniona.

Reasumując wyniki pierwszego posiedzenia Rady miejskiej stwierdzić należy, że przodować będzie niewątpliwie P. P. S., która uzyskała w wyborach Magistratu znaczny sukces, przeprowadzając na 11 członków aż 6 swych kandydatów.

Kl.

## Przebieg posiedzenia.

O godz. 4 m. 40 nadburmistrz Skalski otwiera organizacyjne zebranie Rady Miejskiej.

Liczba radnych na sali wynosi 68. Na miejsce radnych Follaka i Białera wchodzi do Rady ob. Königsberg i Schnell.

Głos z lewicy: A na miejsce Antezakowskiego?

Burm. Skalski odpowiada, że nie wie o tem.

Najstarszy i najmłodszy wiekiem radni ex officio wchodzi do prezydium. Są to radni: Berman i Kalfianki. Z ramienia zaś frakcji wchodzi do prezydium radni: Wolezyński i Boryslawski.

Wyciąg z ustaw dotyczących samorządu miejskiego odeztał p. Rando.

Na porządku dziennym — ustalanie pensji członków magistratu prezydenta, wiceprezydenta i ławników.

Nadburmistrz oświadcza, że zgłoszony jest jeden wniosek, podpisany przez radnych: Wolezyńskiego, Koźmińskiego, wyznaczający dla prezydenta 24 tysięcy, wiceprezydenta 18 tysięcy, ławników 12 tysięcy.

Radny Kalfianke zgłasza wniosek: dla prez. 20 tysięcy, wiceprez. 18 tysięcy, ławników 18 tysięcy.

Pierwszy wniosek poddany pod głosowanie z uwzględnieniem każdej pozycji oddzielnie, popierany znikomą niemal ilością głosów prawicy upada.

Wniosek radnego Kalfiankego przechodzi znakomitą większością głosów. Obie frakcje P. P. S. i N. Z. R. głosują zwartą ławą.

Przedstawiciele Banda i Poalej Sjon powstrzymują się od głosowania.

Rada Miejska przystępuje do wyboru prezydenta miasta, przyzem przewodniczący oświadcza, że wybory te odbędą się absolutną większością głosów.

Reiny Margolis imieniem frakcji Banda i radny Holenderski frakcji Po-

jakoteż w artykułach żywności i surowcach, celem uruchomienia przemysłu. Stosunki w Polsce nie są dzisiaj zupełnie zadawalające: jest z górą 500 tys. bezrobotnych. W ciągu trzech miesięcy, przemysł polski, zasilony w nasze surowce, będzie mógł ruszyć. Sprawa Polski jest najważniejszą sprawą na porządku obrad.

### Apro wizacja kresów wschodnich.

Minister apro wizacji Antoni Mińkiewicz wyjechał na dni kilka na kresy wschodnie — dla zbadania miejscowych stosunków apro wizacyjnych.

### Ks. Lichnowsky posłem w Warszawie.

Z Zurychu donoszą do Petit Parisien: Według dzienników berlińskich, były ambasador niemiecki w Londynie, ks. Lichnowsky, znany ze swego pamiętnika, który tyle wrzawy wywołał w roku zesłany w Niemczech, ma być upatrzony, po zawarciu pokoju, na posła niemieckiego w Warszawie.

lej-Sjonu oświadczać, że partje te powstrzymują się od głosowania.

Wynik głosowania na prezydenta jest następujący:

Z ogólnej liczby 64 głosów: 10 państw, 48 przypada dla ob. Alcksego Rzewskiego, 6 dla ob. Leona Koźmińskiego.

Prezydentem miasta obrany jest ob. Aleksy Rzewski.

Przed przystąpieniem do wyboru wiceprezydentów, przewodniczący, na skutek życzenia radnych, zarządza przerwę pięciominutową.

Wyniki wyborów wiceprezydentów są następujące:

Z ogólnej liczby 64 głosów—47 przypada dla ob. Wojewódzkiego, 10—dr. Sachsa, 5—inż. Faterzona, 1—dr. Watten.

Pierwszym wiceprezydentem zostaje więc ob. Wojewódzki (N. Z. R.).

Wybory na drugiego wiceprezydenta dały wynik następujący: ob. Faterzon otrzymał głosów 30; ob. Boryslawski—16; dr. Watten—8; ob. Nowiński—7; doktor Sachs—8.

Wobec tego, że absolutna większość wynosić winna 33 głosy, a pierwszy kandydat otrzymał 30 głosów, przewodniczący zarządza powtórne wybory między ob. Faterzonem a ob. Boryslawskim.

Na skutek życzenia radnych obrady przerwano na pięć minut. Na sali panuje niebывале ożywienie skutkiem nieprzewidywanych, jak się zdaje, wyników wyborów.

Albowiem frakcja N. Z. R., tak sądzić należy, nie głosowała, mimo umowy, na ob. Faterzona, wystawionego przez P. P. S., głosowała przeciwko ob. Faterzonowi.

Po przerwie dr. Rosenblat oświadcza w imieniu frakcji sjonistycznej, że ta w wyborach drugiego wiceprezydenta udziału nie weźmie.

Też te treści oświadczenia składają przedstawiciele ortodoksów, oraz N. Z. R.

Wyniki powtórných wyborów drugiego wiceprezydenta są następujące: z pośród ogólnej liczby 38 głosujących na kandydatów ob. Faterzona padło głosów 30; Boryslawskiego—6; 2 kartki puste.

Ob. Faterzona obrano na drugiego wiceprezydenta.

Po przerwie odczytano zgłoszone listy kandydatów na ławników.

Ogółem wystawiono pięć list:

1) P. P. S. 2) N. D. i Ch. D. 3) N. Z. R. 4) Narodowo-żydowskie Stronnictwo 5) Niemiecko-Demokratyczny komitet Wyborczy.

Wyniki wyborów ławników następujące: lista № 1 otrzymała głosów 25 — zyskała więc 4 mandaty; lista № 2 głosów 6 — mandatów 0; lista № 3 gł. 16 — mandatów 2; lista № 4 gł. 8 — mandatów 1; lista № 5 gł. 9 — mandatów 1;

Ławnikami zatem będą:

- 1) ob. Kalfianke Wacław (P. P. S.)
- 2) „ Klimaszewski Jan „
- 3) „ Dr. Kopeński Stefan „
- 4) „ inż. Klocman Jerzy „
- 5) „ Maciński Stefan (N. Z. R.)
- 6) „ Dr. Koziółkiewicz W. „
- 7) „ Weiss Ludwik (nacion. żyd.)
- 8) „ Otto C. (niemiec.-dem.)

Poczym Rada Miejska przystępuje do wyborów tymczasowego przewodniczącego.

Ob. komisarz Antoni Remiszewski został obrany tymczasowym przewodniczącym (62 głosy na 69).

Porządek dzienny wyczerpany. Przewodniczący zamyka posiedzenie o godz. 8-ej wiecz.

## Rekonstrukcja gabinetu.

W kuluarach sejmowych nie ustają pogłoski o możliwej rekonstrukcji gabinetu. Związek Narodowo-Ludowy chciałby na czele nowego rządu widzieć Romana Dmowskiego. Naturalnie weszliby tutaj wyłącznie prawicowi posłowie; lewicy udział i centrum jest wykluczony. Co do Paderewskiego do przewidzenia jest dlań agenda poselska w Paryżu lub, co pewniejsza, w Waszyngtonie.

## Reforma rolna.

Sfery ziemiańskie w Polsce wysuwają projekt, w myśl którego właściciele większej posiadłości rolnej oświadczać gotowość odstąpienia półtora miliona morgów ziemi na parcelację, a w razie przyłączenia kresów do Polski 3 miliony morgów ziemi.

Sprawą tą zajmuje się gorliwie Andrzej hr. Tarnowski. Parcelacja ta miałaby się odbyć w ciągu czterech lat po cenach przedwojennych.



# Kronika łódzka.

## — Posiedzenie Sejmiku powiatowego.

W piątek d. 28 marca r. b. odbędzie się w lokalu Komisarjatu Powiatowego (pokój Nr. 24) III-cie posiedzenie Sejmiku powiatu łódzkiego. Porządek dzienny jest następujący:

1) Uregulowanie płacy dziennej dla robotników przy robotach publicznych. 2) Wybór 3-ch członków do Rady Szkolnej Okręgowej. 3) Ustalenie cen na węgiel monopolowy. 4) Ustalenie pensyj dla wójtów, pisarzy gminnych i ich pomocników. 5) Opodatkowanie właścicieli rowerów w powiecie łódzkim. 6) Odczytanie protokołu z II posiedz. Sejmiku Pow. 7) Odczytanie 2 protokołów z posiedzeń Wydz. Powiatowego. 8) Wolne wnioski.

## — Miejska stacja kolejowa.

Jak się dowiadujemy dyrekcja kolei państwowych zamierza w pierwszych dniach kwietnia otworzyć stację miejską kolei państwowych w Łodzi przy ulicy Benedykta 7.

Stacja będzie załatwiała następujące czynności: sprzedaż biletów pasażerskich w kasach miejscowych i bezpośrednich; ekspedycję bagaży pasażerskich i przesyłek nadzwyczajnych (bagaż i towary) w komunikacji miejscowej i bezpośredniej, lądowej i wodnej; ekspedycję towarów w tychże komunikacjach; ubezpieczenie przyjeżdżących do przewozu towarów; opłatę kwitów zaliczeniowych; przechowywanie ekspedjowanych bagaży i towarów; załatwianie formalności celnych; dostarczanie bagaży i towarów ze stacji kolejowych do domów i odwrotnie; inne czynności, związane z ekspedycją.

## — Z poczty.

Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje:

„Ministerjum poczt i telegrafów zarządziło usunięcie wszelkich śladów dawnej przynależności państwowej, znajdujących się jeszcze zarówno zewnątrz jak i wewnątrz budynków instytucji państwowych, podległych ministerjum poczt i telegrafów.

Napisy wewnątrz gmachów, na okienkach i wydziałach, tylko w języku polskim—w miastach większych, obok polskich napisów, umieszczono francuskie.

Przemalowano skrzynki i wozy pocztowe na polski kolor pocztowy, to jest rdzawo-czerwony“.

## — Poszukiwanie maszyn.

Jak wiadomo za czasów okupacji Niemcy dokonali w wielu fabrykach w Polsce szeregu rekwizycji lokomobil, motorów itp. maszyn, które wywożono do różnych miejscowości polskich, gdzie Niemcy prowadzili przedsiębiorstwa na własny rachunek.

Za rekwizowane maszyny Niemcy płacili tak niskie ceny, nie wynoszące często pół wartości przedwojennej, iż niektórzy właściciele fabryk rzekli się zapłaty za przyrządy, licząc na to, iż kiedyś da się je odzyskać.

Niektórzy fabrykańcy czynią obecnie poszukiwania w celu odzyskania swych lokomobil i motorów. Poszukiwania te jednak są bardzo utrudnione, gdyż dużo maszyn wywieziono na kresy wschodnie, które dopiero w ostatnich tygodniach Niemcy opuścili; przed opuszczeniem tych miejscowości żołdactwo niemieckie sprzedawało spekulantom różne zagrabione rzeczy, wśród których znajdowały się również wszelkiego rodzaju maszyny.

## — Echa panamy krawieckiej.

Wobec zrzeczenia się mandatu starszego cehu przez p. Antezakowskiego, obowiązki jego pełni aż do nowych wyborów podstarza p. Słaśkowski. W sprawie otrzymania należności za wykonany obrotówek płaszczy wojskowych dla milicji ludowej dla wypłacenia poszczególnych krawców, bawiła w Warszawie delegacja cehu, uzyskano zapewnienie wypłacenia należności cehowi, lecz po wyjaśnieniu zatargu z p. Antezakowskim dla czego na miejsce zostanie wysłana odnośna delegacja intendentury milicji. Część płaszczy już jest odebrana przez Komisję przyjmującą, robota i gatunek towaru oznane za odpowiadające warunkom kontraktu. Po uzyskaniu wpłaty na robociznę, wykończona zostanie reszta zamówienia w liczbie kilkaset płaszczy. Sprawa zarzutów natury etycznej przeciwko p. Antezakowskiemu rozważana będzie na posiedzeniu Rady Rzemieślniczej.

— Ruch kolejowy między Polską a Czechami. Z dniem wczorajszym otwarto ruch kolejowy między Polską a państwem czesko-słowackim, w myśl umowy zawartej w Cieszynie dnia 18 marca.

# Uruchomienie przemysłu łódzkiego.

Starania o zakupy surowców zagranicą natrafiają na trudności, gdyż państwa koalicyjne nie chcą przyjmować ani rubli, ani marek, ani koron. Natomiast swoją walutę ententa sprzedaje tylko rządowi polskiemu.

Surowce, znajdujące się w Łodzi, od czasu otrzymania przez kilka fabryk łódzkich zamówień rządowych, poszły w górę o 50 pr. Jeżeli ceny na surowce będą miały w dalszym ciągu tendencję zwyżkową, co przewiduje się, o ile nie nadejdą surowce z zagranicy, to arszyn towaru dojdzie do takiej ceny, jak w pasku.

Wogóle w manufakturze w ciągu ostatnich dni zapanowało znaczne ożywienie. Na pewne artykuły letnie i damskie jest znaczny popyt, co powoduje wzrost ich cen. Codziennie są zawierane znaczne transakcje.

Także poszukiwane są towary na ubrania męskie, sfabrykowane teraz z wełny krajowej.

Najbardziej podrożało płótno, które, jak się okazało, znajduje się w naszym mieście w bardzo małych ilościach.

Z okolic i z dalszych miejscowości przybywają do Łodzi znaczne transporty szmat.

## — Rejestracja akademików.

Od dnia dzisiejszego rozpoczyna się w Biurze Sekretarjatu Akademickiej Komisji Kwalifikacyjnej—filja w Łodzi (Dzieln. 38 m. 13) rejestracja studentów, uwolnionych lub urlopowanych ze służby wojskowej.

Dnie i godziny biurowe: środy i piątki od 5-7 godz.

## — Z Urzędu pośrednictwa pracy.

Sześć państwowego Urzędu pracy i opieki nad wychodźcami, inż. Jan Wojciechowski, wyjechał do Ostrowca w Poznańskiem, celem zebrania materiału informacyjnego w sprawie powracających uchodźców. Urząd pośrednictwa pracy pośredniczył przy udzieleniu pracy 250 bezrobotnym przy budowie szosy Łódź-Rzgów, przedsiębiorstwie budowlanym Potza przy ul. Radwańskiej oraz odlewni wyrobów żelaznych inż. Połaszewskiego.

## — O kolejki.

Komitet robót publicznych postanowił zwrócić się do min. komunikacji ze staraniem o uzyskanie dla komitetu kolejek polnych szyn i t. p. materiału przewozowego, niezbędnego wielce wobec braku koni.

## — Niwelacja szosy Zgierz—Łódź.

Komitet robót publicznych postanowił przedstawić Sejmikowi powiatowemu do zatwierdzenia projektu niwelacji szosy Łódź—Zgierz i postarać się o uzyskanie na to funduszy ze źródeł następujących: 40,000 mk. przeznaczyć z funduszu Komitetu, resztę komitet wyjedna: 150,000 mk. od min. pracy, 90,000 mk. od min. robót publicznych, 120,000 mk. od magistratu m. Łodzi i 40,000 mk. od mag. m. Zgierza, jako adjacjentów drogi.

## — Kursy współdzielczości.

Lokal dla prowadzenia bezpłatnych kursów współdzielczości wybrano w Stowarzyszeniu handlowców polskich przy ulicy Piotrkowskiej № 108.

— Z kooperatywy inwalidów wojskowych. W dniu 29 b. m. zostaje otwarty sklep spożywczy przy Łódzkiej Kooperatywie inwalidów wojskowych ul. Długa 57.

Nowo powstająca placówka handlu uczciwego zarobku ofiarom wojny obecnej, lecz skutecznej walki z paskarstwem, gdyż będąc pod bezpośrednią opieką Łódzkiego Oddziału Sekcji Opieki Ministerstwa Wojny ma możliwość nabywania wszelkich produktów z pierwszej ręki.

W najbliższych dniach przy kooperatywie będzie otwarty sklep wyrobów rzeźniczych.

## — Szosowanie drogi Łódź—Nowosolna.

Komitet robót publicznych postanowił zwrócić się do Sejmiku powiatowego z projektem szosowania drogi, wiedzącej z

Przy doprowadzaniu maszyn przedzielniczych do porządku okazał się brak w mieście zgrzebel („kratze“) i cholew skurczanych, które w sposób bezceremonialny zrabowali Niemcy. Ceny na nie są wprost bająnskie. Kola przemysłowo-handlowe winny zwrócić baczną uwagę, aby starano się o sprowadzenie tych przedmiotów z zagranicy, podobnie, jak i surowców, ponieważ krajowych fabryk wyrabiających zgrzebla i cholewy skórzane u nas niema.

Kilku fabrykantów łódzkich postanowiło utworzyć towarzystwo z kapitałem 1 i pół miliona marek, aby uruchomić te fabryki w Zgierzu, które mogą pracować dla rządu.

Jedna z łódzkich fabryk chemicznych dostała zamówienie rządowe na glicerynę, która potrzebna jest do wyrobu amunicji. Ta sama fabryka zaczęła wyrabiać także oleinę, która jest niezbędną dla naszego przemysłu wełnianego. Cena oleiny tymczasem jest dosyć wygórowana.

Nadchodzą wciąż z Galicji transporty oleju maszynowego. Wskutek tego przewidywana jest niżka tego artykułu, którego pud kosztuje teraz około 70 marek.

W.

Nowego Rynku w Łodzi do Mięszek w gminie Nowosolna. Sąsiednie gminy według projektu przyjmują udział w budowie szosy za pomocą dowożenia szabru i kamieni.

## — Kary na spekulantów.

Komisja sądowa przy Urzędzie walki z lichwą i spekulacją skazała właściciela Szymona Filińskiego ze wsi Zawady na 50 mk. grzywny na sprzedawanie na targu ziemniaków po cenach lichwiarskich. Berra Berlinerblaua za ukrywanie towaru i usiłowanie wywiezienia bez przepustki do Warszawy skazano na 1000 mk. grzywny, zaś Józefa Kalnera za usiłowanie wywiezienia towaru bez przepustki do Kalisza na 200 mk. grzywny.

## — Sprzedaż koksu.

Sprzedaż koksu dla celów technicznych, dotychczas spoczywająca w kompetencji urzędu aprowizacji, obecnie oddano wydziałowi surowców.

## — Panamka węglowa.

Urząd walki z lichwą i spekulacją wykrył nową panamkę węglową. Jakis spekulant uzyskał od odnośnych urzędów zaświadczenia na sprowadzenie wagonu węgla dla uruchomienia fabryki firmy K. Walczaka i na zasadzie tego podstępnie przedstawionego dokumentu sprowadził węgiel. Przy odbiorze sfalszował podpis Walczaka na frachcie kolejowym, potwierdzający odbiór. Sprawę skierowano do prokuratora i sędziego śledczego.

## — Pasek na cygara.

Z powodu braku papierosów spekulanci urządzają nowy pasek: na cygara. Gdy przed kilku dniami za sztukę płacono pół marki, to obecnie cena podskoczyła trzykrotnie.



## Ach noce...

Ach noce szafirowe, skrzące gwiazd  
[szczęgę,  
Ach noce tętnące wiadnym niewymownym  
[czarem!  
I usta, co w całunek spoić się nie mogą,  
I piersi, co daremnych tęsknot płoną  
[żarem!  
Ach oczy twe miłością cudną i świetlaną,  
Ach serce w głębi cierpień mego serca  
[wzrute!  
I słowa jakieś, słowa z trudem  
[wstrzymywane  
i ręce... żelaznymi kajdanami skate!

Aleksander Kraśniański.



# Apro wizacja Łodzi.

## Jakie produkty otrzymaliśmy i jakie otrzymamy.

Z udziałem delegata amerykańskiej misji żywnościowej, por. Seidera, pod przewodnictwem p. Świtalskiego, referenta aprowizacyjnego okręgu łódzkiego, odbyło się posiedzenie w sprawie aprowizacyjnej.

Referent p. Świtalski komunikuje, iż na 53,00% cenom. kontyngensa zboża dostarczono zaledwie 13,000.

Od 1 kwietnia racje żywności dla ludności bezrolnej zostają podwyższone do 205 gram codziennie, czyli na okres 2 tygodni po 4 funty mąki amerykańskiej i 4 funty chleba na osobę. Mąka amerykańska przychodzi przez Gdańsk, zaś razówka ze Skalmierzyce. W tych dniach nadejdzie słonina i szmalce, cena za 1 kilogram będzie około 10 mk, 25 fen., sól nadejdzie z Wieliczki, cena na miejscu 33 mk. za 6 pudów.

Naftę jest poddostatkem z Galicji, cena pół marki za fant, zaś hartowo 37 fen. Brak węgla spowodowany jest brakiem taboru. Brakowi mydła zapobiega się przez zarządzonej skwersir toja.

Materiały na ubrania dostarczy min. aprowizacji, towary na odzież i derkocę, w cenie od 12 do 54 mk. za metr podwójny. Ludność zostanie zapatrzona w skóry na obuwie. Obecnie są na miejscu skóry brandzłówek, w cenie 14 mk. za fant. Od 1 kwietnia będą skóry twarde—grube, które wszyscy będą mogli nabywać.

Dla wyżywienia pszczoł wyznaczone będzie po 3 fanty cukru technicznego na ul. Należy sporządzić odnośne wykazy, podług których cakiere będzie wydany.

W razie braku na miejscu ziemniaków do sadzenia można sprowadzić z Poznańskiego, w różnych gatunkach, w cenie 30 mk. za korzec. Brak cukru wywołany jest tem, iż gminy nie wpłacają

we właściwym czasie pieniędzy zgóry. Na każdym worku jest 36 mk. zarobku, podług cen istniejących.

## Zniesienie ograniczeń przewozu na żywność.

Referent aprowizacji na okręg łódzki otrzymał z min. aprowizacji rozporządzenie, iż przewóz koniami artykułów pierwszej potrzeby ograniczeniem nie podlega, za wyjątkiem: zboża i jego przetworów, cukru, nafty oraz mydła, na które to artykuły trzeba mieć odpowiednie zezwolenie. W ruchu kolejowym wolno jest przewozić jako pakunek podręczny: ziemniaków do 40 kilogramów (98 funtów), mącznych artykułów do 20 kgr. (49 funtów), mięsnych artykułów do 10 kgr. i jaj do 5 kop.

Na przewóz koleją większej ilości powyższych artykułów wydaje pozwolenie tylko Ministerstwo Aprowizacji w Warszawie.

Inne artykuły ograniczeniom nie podlegają.

Wobec powyższego Urząd aprowizacyjny na Okręg łódzki postanowił z dniem dzisiejszym żadnych przepustek nie wydawać. O powyższem postanowieniu powiadomiono odnośnie władze policyjne.

## Rekwizycja przymusowa ziemniaków.

Urząd aprowizacyjny na potrzeby ludności bezrolnej gmin podmiejskich zarządził przeprowadzenie przymusowych ekspedycji karnych w gminach powiatu Łódzkiego celem przymusowego ściągnięcia należącego kontyngensa niedostarczonych ziemniaków.

## Nadszedł węgiel.

Nadszedł wczoraj pierwszy pociąg węgla dla miasta Łodzi, w ilości 60 wagonów.



## Wiadomości z Rosji.

### Zwycięstwa bolszewików.

Bolszewicy zrobili ostatnio znaczne postępy na południu Rosji. Wojska Denikina zostały odępniete aż do Kaukazu, a w centrum, którego broni Rumunja, front jest również zagrożony. Petlura musiał się cofnąć aż do Stanisławowa. W ten sposób cała Ukraina wpadła w ręce bolszewików.

Skutki tego są następujące: 1) spichrze zbożowe Ukrainy dostały się w ręce bolszewików, 2) Ukraińcy będą musieli zawrzeć pokój z bolszewikami, lub utworzyć wspólny front antybolszewicki z Polakami, 3) Rumunja zagrożona jest przez wojska sowieckie (obecnie i przez Węgry!), tymczasem Trocki jest zajęty zdobywaniem dawnych prowincji rosyjskich. Bolszewicy posuwają się na Ukrainie i w kierunku Archangielska. Zagrożają oni Estonji, Litwie, Inflantom i Rumunom. Wojska ich są obecnie silniejsze, niż kiedykolwiek poprzednio. Zdobyli sobie węglowe zagłębie donieckie, posiadają żelazo na Uralu i amunicję zakładów pułkowych. Podobno istnieje plan generalnego sztabu bolszewickiego, zaatakować na prawym skrzydle Finlandję, a w centrum przy pomocy 140000 dobrze wyćwiczonego wojska starać się połączyć ze Spartakusowcami.

### Upadek Dyrektorjatu.

Kijów. Przedstawiciel Dyrektorjatu w Odesie otrzymał bardzo niepomyślne wiadomości. Petlura zwołał do Winnicy naradę działaczy politycznych. Na posiedzeniu okazało się, że większość jest przeciwna interwencji Ententy.

Socjalistyczne partie są nawet za porozumieniem się z ukraińskim rządem sowieckim. Podobno nawet sam Petlura popierał ten projekt. Natomiast generałowie Grekow, Konowalec i inni wypowiedzieli się za porozumieniem z Ententą.

Położenie jest bez wyjścia, zerwanie Petlury z koalicjonistami nieuniknione. Wśród wojsk demoralizacja, szlachowicy uciekają z frontu całymi oddziałami. Transport przerwany (Rosja).

### Produkcja wagonów.

„Izwiestja” donoszą z Moskwy: 14 rosyjskich fabryk wagonów wybudowało 5215 wagonów, z tego towarowych 4547. W 1917 roku te same zakłady przemysło-

we wybudowały znacznie więcej, bo prawie 14000 wagonów. „Izwiestja” tłumaczą ten fakt tym, że w 1918 roku Rosja sowiecka utraciła część fabryk wagonowych, jak nap. w Charkowie, Mikołajewie i t. d. Co do produktywności, to najniżej stoi ona w piotrogrodzkich zakładach.

## Warszawa.

### Podróż ministra aprowizacji.

Minister aprowizacji, bawiąc ostatnimi dniami na kresach wschodnich, zwiedził między innymi miasta Brześć i Pińsk. W Pińsku towarzyszył del. misji amerykańskiej. Minister zwiedził miasto i instytucje dobroczynne i społeczne. Z powodu panującej nędzy w Pińsku (mieszkańców 26,000) kachnie miejscowe wydają dziennie około 3,000 obiadów, lecz ilość ich wzrasta z dniem każdym. Pomoc ministerstwa aprowizacji zdziałała już wiele dobrego, umożliwiając utrzymanie przy życiu ludności miejscowej. Pomoc będzie dalej udzielana, transporty żywnościowe będą nadal wysyłane do Pińska, Brześcia i innych miast, oraz wsi na kresach. Po odbyciu szeregu konferencji z przedstawicielami ludności miejscowej, władzami cywilnymi i wojskowymi, minister powrócił 26 b. m. do Warszawy, a 27 b. m. wyjechał do Lwowa dla zbadania sytuacji aprowizacyjnej.

## Z całej Polski.

### Kraków.

Wczoraj przybyła tu polsko-włoska misja czerwonego krzyża, która przywiozła 24 wagonów materiałów pierwszej potrzeby.

### Lwów.

Z pism lwowskich dowiadujemy się, że Lwów w dalszym ciągu ostrzeliwany jest codziennie przez artylerię ukraińską. W piątek na przedmieścia i śródmieście padło kilkadziesiąt pocisków większego kalibru. Nadto lotnik ukraiński rzucił na miasto kilka bomb. Ofiar w ludziach było w tym dniu kilkanaście. Także i Kulparków był ostrzeliwany. W sobotę ostrzeliwane było jedno z przedmieść, ofiar w ludziach jednak nie było.

Transporty żywności, przeznaczone dla Lwowa, przychodzą bez przerwy. W

miejsu, gdzie tor jest przerwany, przewóz artykułów spożywczych odbywa się na samochodach ciężarowych, w liczbie przeszło stu.

Pisma lwowskie podają opowiadanie jednego żołnierza polskiego, który uciekł z niewoli ukraińskiej. Widział on, jak jednemu chłopcu polskiemu, schwytanemu w Zawadowie, na rozkaz komendanta ukraińskiego, wepchano rozżarzony drut przez nos. Chłopak ów wśród męczarni po godzinie wyzionął ducha. Dalej widział, jak wzięte do niewoli kobiety-legionistki obdarte z ubrania dosłownie do naga, bito po piersiach i tak pędzono w dzień mroźny. Widział wreszcie 10 jeńców polskich, zabranych do niewoli pod Żółkwią, obdartych z mundurów i koszul, pokaleczonych, z sińcami na twarzach, pędzonych w jasyr.

## Teatr, Muzyka i Sztuka.

### Teatr Polski.

Dziś „Warszawianka” i „Sędziowie” St. Wyspiańskiego. Dzień jutrzejszy przeznaczony został dla jednej z najpopularniejszych i najwięcej cenionych pracowniczek teatru Polskiego, dla p. Karoliny Texel. Odegrana będzie sztuka Wedekinda, p. t. „Demon ziemi”. Spodziewać się należy, że oczekiwania nie zawiodą, że widownia zapelniona będzie po brzegi nigdy się bowiem nie działo inaczej na wieczorze p. Karoliny Texel.

Po południu o godz. 4 po cenach najniższych sztuka w 4 akt. J. Staszewskiej „Na polskiej ziemi”.

### Teatryki i Kinematografy.

### Casino.

„Sezonowa miłość”—najnowszy obraz wytwórni warszawskiej „Sfinks” jest jednym z najlepszych polskich obrazów.

Świetna gra artystów warszawskich, z p. Junoszą—Stepowskim, Bruczówną i Brydzińską na czele, wstrząsająca treść obrazu, osnuta na głębokich powikłaniach psychologicznych (miłość ojca do córki), oraz znakomite zdjęcia stanowią te filmy bodaj, że nie wyżej obrazów zagranicznych najbardziej renomowanych wytwórni kinematograficznych.

## Ze świata.

### Licytacja powozów Wilhelma.

Z Berlina donoszą, iż dn. 28 marca odbędzie się w Poczdamie publiczna licytacja 22 ogierów i 30 koni wierzch. należących do eks-cesarza Wilhelma. Dnia 10 kwietnia odbędzie się podobna licytacja wozów i uprząży w Berlinie.

### Londyńskie Covent Garden.

Po blisko pięcioletniej nieczynności otwiera swój sezon letni przy końcu kwietnia r. b. sławna londyńska Opera Królewska — Covent Garden.

Z pomiędzy znakomych „gwiazd” sławy wszechświatowej spicwać będą Caruso, Melba, Tetrzzini, Destinn, Sammarco, Scatti i inni.

Śród nowości operowych wystawione będą trzy najnowsze jednostkowe opery Pucciniego, ze starszych: Verdiego „Simon Boccanegra”, Mascagniego „Iris” de Lara „Nail” oraz Glucka „Alecste”.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Dnia 27 marca 1919 roku).

6% obligacje m. Warszawy 1915/16	205—193
5% obligacje banku ziem. za marek 100	104—99
4 1/2% listy zastawne ziemskie A i B	195—183
5% listy zastawne m. Warszawy 3000 i 1000	204—194
4 1/2% listy zastawne m. Warszawy 3000 i 1000	188—178
Ruble carskie à 500	116.00—118.75
Ruble damskie à 1000	67.00—67.50
Korony	49.00—48.00

## Ofiary

złożone w „Dzienniku Łódzkim”.

### Dla najbiedniejszych.

Zamiast kwiatów na ślub p. Gustawy Engłówny z p. Borysem Ostrowskim, Sabina Goldberżanka—mk. 3.

### Na Lwowian.

Zamiast kwiatów na ślub p. Małwiny Engłówny z p. Maksem Gutmanem, Sabina Goldberżanka—mk. 3.

Komitet zaprowiantowania ludności żydowskiej w mace i inne produkty świąteczne przy Gminie Starozakonnych m. Łodzi

podaje do wiadomości, że rejestracja na mace odbywać się będzie

tylko do niedzieli, dnia 30 marca r. b. włącznie

w kooperatywach, które przyjmują zamówienia zarówno od swoich członków, jak i od nieczłonków.

Kto do powyższego terminu nie zarejestruje się, traci prawo otrzymania przynależnej mu racji mac.—

Wszelkie informacje w tej sprawie udziela Centrala Zrzeszonych Kooperatyw wypieku i rozdziału macy, Cegielniana 26.

678

Z okazji zaślubin  
p. MAXA FRIEDE  
z p. CHAJĄ SIERADZKĄ  
serdeczne życzenia składają  
KOLEDZY.

## Maszyna Hammonda

do sprzedania.

Obejrzyć można, Piotrkowska 69.

NUSBAUM.

681

Dr. med.

## Szarlota Eiger

Akuszeryja i chor. kobiece.  
Długa 46 (róg Zielonej).  
Godz. przyjęcia od 4-6 p. p.

Lekarz-Dentysta

## H. Lewita-Fuks

Piotrkowska 50

Choroby zębów i jamy  
ustnej przyjmuje od 10—1  
i od 4—7 p. p. 522

## Papier Pergamentowy

prawdziwy roślinny w najlepszym gatunku do pakowania

## Masła, tłuszczów

Papiery pergaminowe białe i kolorowe. Papiery pakowe wszelkich gatunków polca po cenach fabrycznych.

SKŁAD S. ALTMANN w Łodzi,  
PAPIERU ul. Dzielna 27  
dom własny.

## Kursy elektrotechniczne

inż. elektrotechnika M. NECHTA

ŁÓDŹ, Nowa-Targowa 9. 683

— zapisy codziennie od 2—3 po poł. —  
Każdy może w krótkim czasie zostać elektromonterem ewent. tokarzem. Ceny umiarkowane.  
Przyjmują także reparacje elektromotorów.

## Notariusz

## Władysław Jezewski,

b. rejent w Częstochowie, otworzył kancelarię w Łodzi przy ul. Dzielnej № 13. 682

## Biuro pisania próśb i zażaleń

Łódź, ul. Piotrkowska № 84.

ALEKSANDRA BERSDORFA

Przygotowuje: Recepty, petycje, prośby i skargi.  
Okładka ustawy.

Tłumaczy we wszystkich językach. 523

DENTYSTA

## BERTA 78

Piotrkowska 85.

1—4 Godz. przyjęć: 607  
od 10—1 i od 5—7 w. codz.  
prócz niedz. i świąt.

D-r. med.

## Aleksander Margolis

Sienkiewicza 18.

Choroby żołądka, kiszek  
i wewnętrzne. 675

Wznowił przyjęcia

godz. przyjęć od 4—6 p.p.  
Zaginiony paszport na imię  
Anny Reichenbachówny  
ul. Przejazd 48, wydany  
w Łodzi. 686

Zaginiony paszport rosyjski  
wydany w Brześciu-Litewskim  
na imię Nechemji Rozesa. 679 1—3

Zaginiony paszport na imię  
Benjijene Lorie ulica  
Staro-Zorzewska 5, wydany  
w Łodzi. 671 2—3

Zaginiony paszport na imię  
Abrama Lifszycy ulica  
Piotrkowska 121 wydany  
w Łodzi. 676 1—3

Zgubiono legit. chlebową  
na pięć osób na imię  
Wiktora Littauera ulica  
Cegielniana 6. 687

Kajety,  
Stalówki,  
Ołówki,  
Papiery kancelaryjne,  
Atramenty i tusze,  
Gamy do wycierania,  
Błoki notesowe,  
Kalendarze,  
Księgi Handlowe,  
Pocztówki i t. p. 344

**Pierwsze**  
inajtańsze  
źródło!

Harlowy skład papieru i materiałów pismennych  
oraz wydawnictwo kart pocztowych

**H. J. OSTROWSKI**  
Łódź, Piotrkowska 55  
Filja w Warszawie, Białost.

**DRUKARNIA**  
**Braci H. i I. Holcmanów**  
Łódź, Zawadzka № 7.  
Wykonywane wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa  
punktualnie po cenach przystępnych.